

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Kuryłek
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Rokicka

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2015 r. w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa **S. M.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I oddała powództwo,

II zasądza od powoda S. M. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 4.300 zł (cztery tysiące trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III nakazuje pobrać od powoda S. M. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 2.317,68 zł (dwa tysiące trzysta siedemnaście złotych i 68/100) tytułem kosztów tymczasowo wyłożonych ze Skarby Państwa.

Transkrypcja uzasadnienia wyroku z dnia 6 listopada 2015r w sprawie IC 410/14

[**Przewodniczący** 00:01:44.024]

Powód S. M. pozwem z 3 kwietnia 2014 roku żądał od pozwanego Zakładu (...) zasądzenia kwoty 130 tysięcy tytułem świadczenia wyrównawczego w związku z rozwiązaniem umowy agencyjnej o numerze (...) z dnia 12 października 2009 roku z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, a także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany (...) S.A. w odpowiedzi na pozew z dnia 16 maja 2014 roku wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego łącznie z kosztem opłaty za pełnomocnictwo w wysokości 17 złotych zakwestionował zasadność dochodzonego roszczenia i niesyntetycznie rzecz ujmując pozwany wskazał, iż powód nie wykazał żadnych okoliczności, które muszą być kumulatywnie spełnione, by roszczenie powoda można było uznać w świetle dyspozycji artykułu 764 (3) Kodeksu Cywilnego za wykazany, za zasadność roszczenia. Sąd ustalił i zważył co następuje. Zasadniczy [**ns** 00:03:32.748] okoliczności faktycznych nie był sporny pomiędzy stronami, w zakresie tego, iż strony łączyła pierwotnie zawarta umowa agencyjna numer (...) roku w ramach, której to powód zobowiązał się do stałego zawierania za wynagrodzeniem innych ubezpieczeń niż z (...) S.A. i wykonywania innych czynności agencyjnych na rzecz pozwanego w tym także między innymi pozyskiwania klientów i ta okoliczność jest niesporna dowód znajduje się razem z załącznikami w aktach. Bezspornie także, bezspornym ustaleniem jest także to, iż oświadczenie z 27 lutego 2013 roku [**ns** 00:04:28.798] wypowiedział umowę agencyjną wyżej wymienioną z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia, a także bezsporne jest to, iż skutkiem tego pan powód pan S. M. [**ns** 00:04:49.580] 6 czerwca 2013 przekazał [**ns** 00:04:54.033] klientów (...) S.A. i także bezsporne jest to, że powód wystąpił w

stosunku do pozwanego o wypłatę świadczenia wyrównawczego [**ns** 00:05:06.508] natomiast pozostałe okoliczności stanowiące przesłanki warunkujące realizację roszczenia w trybie przywołanej normy czyli artykułu 764 (3) sąd traktuje jako okoliczności w ogóle nieudowodnione, niewykazane przez powoda. Otóż te okoliczności są określone w przywołanej dyspozycji wyżej wymienionego przepisu prawnego, zatem są to okoliczności [**ns** 00:05:58.155] i one zgodnie z ogólnym ciężarem dowodu, którego zasadę wyraża treść artykułu 6 Kodeksu Cywilnego powinny być wykazane przez powoda. A co to są za okoliczności, otóż to są okoliczności właśnie jak już sąd wskazał wskazanym w przywołanym przepisie wedle którego agent może żądać oddającego zlecenie świadczenia wyrównawczego jeżeli w czasie trwania umowy agencyjnej pozwany pozyskał nowych klientów lub doprowadził do istotnego wzrostu obrotu z dotychczasowymi klientami, a dający zlecenie czerpie nadal znaczną korzyść z umów z tymi klientami. I dalej [**ns** 00:06:51.681] że roszczenie to przysługuje aliantowi jeżeli biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, a zwłaszcza utratę przez agenta prowizji [**ns** 00:06:59.574] przemawiają za tym względy słuszności i te okoliczności w zdaniu drugim one są jakby konkretyzujące w pewnym sensie nawet ograniczające zakres tego roszczenia. I skupiając się na zdaniu pierwszym paragrafu 1 artykułu 764 (3) stwierdzić należy, że poza ogólnym stwierdzeniem powoda iż zawarł na rzecz pozwanego umowę z przeszło 8 tysiącami [**ns** 00:07:46.528] żadnych innych wskazań powód nie wykazał, nie [**ns** 00:07:55.707] bez tego nie jest w ogóle możliwa ocena zasadności tego roszczenia, bowiem by móc poszukiwać ochrony prawnej w tej płaszczyźnie przywołanej dyspozycji wcześniej strona powodowa winna wskazać co to w ogóle była za umowa, co to były za osoby ubezpieczone, czy te umowy trwały nadal, czy zostały one zawarte, czy jeśli zostały zawarte to na jakich warunkach one zostały zawarte. Jeśli to były umowy długoterminowe to czy czasem w krótki czas, albo jeszcze w okresie przed wypowiedzeniem przez powołanego umowy agencyjnej [**ns** 00:08:45.373] czy z czasem nie zostały jednak wypowiedziane, tej specyfikacji nawet już nie ma. My tylko wiemy o jakimś ogólnym wyodrębnianiu klientów z którymi powód zawarł umowę, ale nie znamy tej specyfikacji co to były za umowy. Czy to była odpowiedzialność cywilna rolników, czy oc samochodów, czy były w tym autocasco, czy były w tym jakieś umowy na życie. [**ns** 00:09:25.620] Czy odwrotnie w umowach ubezpieczeniach prawda tych zawieranych technicznie na określony czas, na przykład oc obowiązkowe dla posiadaczy samochodów autocasco. Tych informacji w ogóle nie mamy już nie mówiąc o ich wykazaniu co oznacza, że sąd nie byłby w stanie weryfikować takiego twierdzenia, które musi być kumulatywnie również spełnione, wykazane przez powoda, sąd mógł przesądzić o zasadności roszczenia jak to, niż dający w ocenie nadal czerpie znaczne korzyści z umowami z tymi klientami. Więc bez tego bez analizy tego tak się ten pakiet przedstawia, jaki był los tych polis ubezpieczonych po rozwiązaniu z powodem umowy agencyjnej, w ogóle sąd nie jest w stanie stwierdzić czy pozwany czerpał jakieś dodatkowe korzyści czy też nie czerpał, czy też cały interes i cała korzyść została pochłonięta w momencie zawierania tej umowy ubezpieczenia poprzez wpłacenie tej składki ubezpieczeniowej. Jeśli tak, jeśli to było tak, że cała korzyść dającego zlecenie ograniczała się do pobrania składki, którą pobierał w imieniu dającego zlecenie pan powód to i cały interes pana powoda realizował się w tym momencie bo i od tego momentu miał roszczenie o stosowną polisę, czyli z tego powodu nie jest w tej chwili w stanie ocenić co to za umowy, czy one w ogóle korzyści przynosiły czy nie, [**ns** 00:11:20.853] które trwały nadal, czy trwały nadal razem. I tutaj posłużyliśmy się sąd popuścił dowód trochę przełamując przyznam się szczerze konstrukcję ciężaru dowodu bo w istocie rzeczy to powód powinien stosowne inicjatywę przejawić w tym także inicjatywę z opinii biegłego, a nie podważać, nie mniej sąd popuścił trochę też to było przedwczesne, no faktycznie biegły w swej opinii potwierdził to, iż z materiału dowodowego znajdującego się w aktach jest absolutnie niewystarczający i nie może stanowić żądania punktu wyjścia dla dokonania przez sąd ustaleń, które mogłyby być miarodajne dla pozytywnego weryfikowania żądania pana powoda. Wykazuje jakieś tam tendencje, które pan powód poczytuje jako korzystne dla siebie, nie mniej jednak proszę zwrócić uwagę, że biegła przy ustaleniu czy w niniejszej sprawie miało miejsce doprowadzenie powoda do istotnego wzrostu obrotów dotychczasowych [**ns** 00:12:51.552] czyli też przy ustaleniu ilości pozyskanych przez powoda klientów w porównaniu do ilości ogólnej klientów prowadzonego przez i pozyskanych przez innych agentów może być uznany znaczący, znaczna, to w obu przypadkach biegła wskazała, że nie ma żadnego materiału w aktach sprawy dowodowego, który mógłby pozwolić na dokonanie tej oceny. Nie mniej biegła o tyle się nie uchyliła od tej oceny, że próbowała dokonać tej oceny nie mając możliwości ustalenia bazy klientów poprzez odniesienie się jedynie do przychodu i pod tym kątem jakby przeanalizowała biegła obroty dotyczy to jakby obu tych stanów, a nie jest to prawidłowe bo nie operujemy tylko przychodami bo pierwotną funkcją jest kwestia [**ns** 00:13:47.990] na których trzeba wykazać czy to są nowi klienci czy też jest to kontynuacja innych dotychczasowych klientów i później przy tej kontynuacji trzeba wykazać, że te obroty zgodnie z artykułem 764 (3) doprowadzenie do istotnego

wzrostu obrotów z tymi klientami, no nie wiem zawarto nową umowę, jakieś doubezpieczenie tego samego ryzyka ubezpieczeniowego bądź ubezpieczeń innego ryzyka ubezpieczeniowego, ale z tym klientem to są te stany, które mogą być kwalifikowane na przykład jako wzrost obrotu z dotychczasowymi klientami, natomiast kwestia przychodów no nie nam, ona jest rzeczą wtórną, to później dopiero może nam się pojawić, ona mówi nam tylko o tak zwanych kwotach czy sumach ubezpieczeniowych. Pytanie jest takie no, ale jak powód miał to uczynić prawda, jak mógł to wykazać? Oczywiście, no zasługuje na poparcie jakby zasadność twierdzenia powoda, że on sam nie miał takiej możliwości no [**ns** 00:15:06.311] bazy danych, wszelkich dokumentów, co nie oznacza, że powód po pierwsze już na etapie prowadzenia spraw powołanego nie mógł czynić jakichkolwiek notatek, które być może mogłyby zostać wykorzystane na potrzeby ewentualnie dochodzenia roszczenia tego typu, tego roszczenia w przyszłości, czyli informowania o nich, gdzie, rodzaje zawieranych powództw, czy numeracji bez jakby takich adnotacji, które mogłyby jednocześnie stanowić narażenie się na zarzut gromadzenia tam bazy danych niezgłoszonych czyli pomimo obowiązku bądź zakazowi w ogóle ich gromadzenia bądź nie wykonania obowiązku zgłoszenia do, inspektorowi ochrony danych osobowych. Dalej. Nie oznacza to, że powód w ramach tego procesu nie mógł pozyskać tych danych, mógł, mógł tylko musiał zgłosić stosowne w tym względzie wnioski formalne otóż mógł powód sformułować wnioski procesowe w taki oto sposób i skierować je do sądu, aby sąd miał podstawę do tego, aby pozwanego zobowiązać do przedłożenia konkretnych zestawień, dokumentów, wykazów łącznie z zawartymi jakby z udziałem pana powoda umów, wykazem rodzaju tych umów, czasu trwania, określeniem kiedy te umowy się zakończyły, czy zakończyły się terminowo, czy to zostało wcześniej przez ubezpieczającego bądź ubezpieczanego wypowiedziane, to wszystko w gestii pana powoda reprezentowanego przecież przez profesjonalistę, natomiast wychodząc oto z takiego założenia, że mamy kontrydiktoryjny jednak model postępowania sądowego jedyną rzeczą, nawet powiem więcej nie wolno było sądowi czynić takich zobowiązań czyli [**ns** 00:17:23.068] w stosunku do powołanego z urzędu. Nawet jeżeli sąd dostrzeże z jednej strony, iż powód istotnie nie jest w posiadaniu pewnych danych, pewnych informacji to sam siebie jako przewodniczący składu nie ma legitymacji, abym wdał się w spór, bo wtedy sąd naruszyłby w danym składzie orzekającego tą pozycję jaką w tym jaką w procesie cywilnym w aktualnym jego ukształtowaniu zajmuje, czyli bezstronnego arbitra. Jeżeli chodzi o działanie z urzędu to jest to tylko i wyłącznie wtedy kiedy to wprost przepis ustawy stanowi jeżeli chodzi o procedurę cywilną są takie tryby i takie postępowania. Jeżeli chodzi o zwykłe postępowanie cywilne nie jest ono wykluczone, ale musi naprawdę wynikać z bardzo szczególnych względów i przełamanie tej zasady kontrydiktoryjności na rzecz de facto postępowania inkwizycyjnego czyli zastępowanie inicjatywy strony własną inicjatywą sądu, którego zasadniczo jest ocena dowodów prawda dostarczonych przez strony i zastępowanie sądu w ten oto sposób, że sam poszukuje dowodów i po te dowody sięga byłoby złamaniem tego modelu byłoby naruszeniem jego bezstronności i takie postępowanie jak najbardziej podlegałoby także ocenie instancji odwoławczej jako naruszające tą podstawową zasadę ocena mogłaby być tylko jedna negatywna takiego działania, więc aby nie narażać się na zarzut apelacyjny, generalnie żeby w ogóle realizować postulat nakreślony tym zasadniczym modelem postępowania cywilnego sąd czekał na inicjatywę strony powodowej, tej inicjatywy ze strony powoda sąd się nie doczekał i w związku z tym w aktach sprawy po prostu nadzwyczajnej w świecie brakuje materiałów, brakuje dowodów, które mogłyby [**ns** 00:19:36.893] pozytywnych dla powoda ustaleń w świetle artykułu 764 (3). Te kwestie nie zostały po prostu udowodnione, żadna z tych przesłanek o których jest mowa w przywołanym przepisie, czyli ani nie zostało, ani znaczy przede wszystkim nie została wykazana ta podstawowa przesłanka iż dający zlecenie czyli w naszym układzie procesowym pozwany czerpie nadal znaczne korzyści z umów z tymi klientami, nawet gdybyśmy przyjęli, że w tej ogólnej liczbie 8 300 klientów z którymi powód zawarł umowy, wszyscy mają status klientów nowych to w tym znaczeniu powód nie wykazał, że te umowy trwały nadal. Nie wiem robił to właśnie długoterminowo umową ubezpieczenia, albo było one przedłużane. Nie wiemy, choćby takiej prostej rzeczy nie wiemy jaka część tych klientów to są osoby, które ubezpieczają na przykład samochody od OC i AC w tym przypadku jeśli to na przykład nie jest umowa opłacania pod postacią tam składek tych okresowych tylko jednorazowa opłata to w zasadzie działa opłata za dany rok objęty odpowiedzialnością czyli ryzykiem ubezpieczeniowym pozwanego to ona się właśnie realizuje w dacie jej zawierania i dokonania opłaty prawda, więc skąd domniemanie, że na bazie tej jednej, drugiej czy trzeciej tego rodzaju umowy pozwany nadal czerpie jakiegokolwiek korzyści nie wiadomo i z tych wszystkich przyczyn sąd uznał jako roszczenie powoda jako nieudowodnione, zaś opinia z dowodu biegłego takim dowodem nie może być. Biegły jakby operował saldami czy obrotami, a to jest jeszcze niewystarczające to po pierwsze właśnie nie odnosi się do tej przesłanki dalszych znacznych korzyści [**ns** 00:21:52.071] natomiast w ogóle nic się nie mówi o strukturze tych klientów. I z tych wszystkich względów sąd orzeka jak na wstępie. Konsekwencją przegranego

procesu jest konieczność poniesienia kosztów na rzecz pozwanego. na koszty składa się kwota opłaty minimalnej za zastępstwo procesowe w kwocie 3 600 złotych, plus zaliczka na czynności dowodowe, która została uiszczona w kwocie 700 złotych bez już opłaty z tytułu [**ns** 00:22:39.400] opłaty tytułem opłaty skarbowej, bo tutaj nie mamy dowodu uiszczenia kwoty 17 złotych, natomiast jeszcze jest do rozliczenia kwota tymczasowo wyłożona ze środków Skarbu Państwa na wynagrodzenie biegłego i ta kwota wynosząca 2 317, 78 groszy została uwzględniona w dyspozycji punktu III sentencji wyroku. Z tych przyczyn Sąd orzekł jak na wstępie. Dziękuję bardzo.

(...)